

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Grudnia r. s. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE:

St. Petersburg dnia 11 grudnia.

(z Gazety Senackiej).

CESARZ Jęgomość przez najwyższy dyplomat, datowany dnia dziesiątego października r. t. potwierdzić wszystkie prawa i przywileje, od Najjaśniejszych Poprzedników Swoich, Monarchów Rossyjskich: CESARZOWEY KATARZYNY Wtórey, CESARZÓW PAWEŁA Igo i ALEXANDRA Igo, nadane Towarzystwom Braci Ewanjelików sareptskiemu i w Guberniach nadbałtyckich: inflantskiej, estońskiej i kurlandzkiej, osiadłym.

Przez Najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 26 listopada w brzmieniu następującem: „Uznawszy za dobrą zniżyć poszlingę od soli zagranicznej, przeprowadzanej przez tamoznie jurborską i połungowską, ustanawiając ją od 1go stycznia następnego 1827 roku, zarówno z wprowadzaną w portach morza guberniy nadbałtyckich po dwadzieścia pięć kopiejek od puda, Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi uczynić należyte rozporządzenia.“

D. 29 listopada. Carewicz Gruzijński, Bagrata Georgijewicza, nayłaskawiey mianując Radcą Tajnym, Rozkazujemy mu zasiadać w Rządzącym Senacie.

D. 3 grudnia. Na rozwiązanie rozrządzeń, czasowie uczynionych ukazami 6go listopada 1821 i 10 marca 1823 roku o Biskupach Greko-Unickich: Janie Krasowskim i Jakóbie Martusewiczu, Naymiłościwiey Rozkazujemy: Arcybiskupowi Krasowskiemu zarządzać Dyecezyą Łucką, a Biskupowi Martusewiczowi Dyecezyą Połocką.

Dyrektorowi Liceum Riszelewskiego w Odessie, Rzeczywistemu Radcy Stanu Orlajowi, w nagrodę gorliwej służby, naymiłościwiey są nadane trzy tysiące dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rossyjskich, z prawem posiadania wieczystego i potomnego.

Rzeczywisty Radca Stanu, Baron Meyendorf, mianowany wice-dyrektorem Departamentu handlu zewnętrznego.

Zarządzającym niżegorodzkiej solney administracji, mianowany radca kollegialny Alexiejew, dotąd zarządzający kommissyą solną tamże.

Assessor kollegialny, Ballin, rzadca kancelaryi w Expedycji przygotowania papierów skarbowych, przeniesiony na tenże obowiązek do Handlowego Banku Państwa.

D. 5 grudnia. Znajdującemu się przy Missyi konstantynopolskiej, Rzeczywistemu Radcy Stanu Daszkowu, naymiłościwiey rozkazano być Sekretarzem Stanu przy Jego CESARSKIEY Mości i razem Towarzyszem Ministra spraw wewnętrznych.

D. 6 grudnia. Jenerałowie adjutanci Jego CESARSKIEY Mości: Jenerał kawaleryi Hrabia Delambert, Admirał Siniawin, Jenerał kawaleryi Xiążę Trubecki, Jenerał kawaleryi Hrabia Ożarowski; jenerał porucznicy: Hrabia Czernyszew, Demidow, Baszucki, Zakrewski i Benkendorf, otrzymali rozkaz najwyższy, zasiadania w Rządzącym Senacie.

Jenerał porucznicy: Kaysarow i Gorgoli, o-

trzymali rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie.

Liczący się w woysku, Jenerał major Mordwinow iszy, nayłaskawiey mianowany Radcą Tajnym, z rozkazem zasiadania w Rządzącym Senacie.

W nagrodę długiej i odznaczającej się służby Naczelnika oddziałowego Departamentu inspektorskiego Głównego Sztabu Jego CESARSKIEY Mości, 5tey klasy Andrejew, nayłaskawiey podniesiony do czwartej klasy.

Na przedstawienie Jego CESARSKIEY Wysockości CESARZEWICZA WIELKIEGO Xiążęcia Konstantego PAWEŁOWICZA, o służbie odznaczającej się, Minski Gubernator Cywilny, Radca Stanu Gieczewicz, nayłaskawiey mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu.

Radca stanu Beketow i assessor kollegialny, Kotosow, urzędniey przy moskiewskim archiwum spraw zagranicznych, w nagrodę gorliwej służby, nayłaskawiey mianowani: pierwszy Rzeczywistym radcą stanu, a drugi Radcą dworu.

— Ukazy Rządzącego Senatu nowo-ogłoszone:

D. 30 listopada 1826, z Powszechnego Zebrania Departamentów Moskiewskich, o prawidłach na odbywanie spraw dla oddzielenia osobistych gruntów jednodworców od gromadowych, i gruntów obywatelskich od skarbowych.

D. 8 grudnia 1826 roku z 1go Departamentu: o przyłączeniu do rewizyi i poddaniu podatkom ludzi dworskich narodu Gruzijńskiego, przez urzędników Rossyjskich sposobem kupna nabywanych.

D. 8 grudnia 1826 r. z Powszechnego Zebrania Departamentów Sanktpetersburskich, o uzyskaniu od wybranych na rok 1824 w Sankt-Petersburgu na meklerów mieskich i prywatnych z mieszczan ustanowionych podług 3ciey gildy, kupieckich powinności, i o dalszych rzeczach.

## KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 23 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 5 b. m. mianowała JP. Alfonsa Kropiwnickiego, Budowniczym w całym Królestwie.

— Ogromne śniegi, które spadły w okolicach Krakowa i nagle stopniały, stały się przyczyną znacznego wezbrania wody na rzekach. Most na Nowey-Wisłe pod Krakowem został zerwany, Wisła pod Warszawą przybrała na półtora łokcia, lecz zaczęła opadać.

— W Nrze 9 Izdy Polskiej znajduje się Spis wyrobów zakładu fabrycznego Witalisa Olechowskiego w Nowosilce, Powiecie Soleckim, Wojew. Sandomierskim, pod miastem Itę. Można w nim zamawiać i dostać następujących aparatów, machin i wyrobów: Aparatów gorzelnianych, podług Pistorysa, Hermszteta, Barna, Funkiego, Storch, Siemensa, Trittona i innych, z pompami, machinami i całym urządzeniem; wszelkich aparatów ogniowych, miedzianych, do piwa, portu i innych zakładów. Młockarni Szkockich z kołowrotem żelaznym, drewnianym lub samych, parowozów i sześciokonných, mogących być połączo-



nemi z machinami na inny użytek; tartaków angielskich z piłami okrągłemi, zdalnych również do robienia gorzłów, konnych lub mogących być zastosowanemi do innych zakładów wodnych lub parowych; sieczkarni ręcznych, konnych, lub mogących być zastosowanemi do innych machin; młynów do mielenia zboża, konnych, ciągnionych, deptakowych, lub mogących być zastosowanemi do innych machin; młynów walcowych, karbowanych i gładkich, do mielenia zboża, słoju i gniecenia nasion, olejnych; młynków do wiania i czyszczenia zboża, ręcznych, lub połączonych z młóckarnią; młynków na sposób berliński do gniecenia kartofli gotowanych, i aparatów *Siemensa* do zacieru z kartofli; pługów i radełek do sadzenia, okopywania, pielienia i wykopywania; młynków do tarcia kartofli surowych i t. p.; młynów do tarcia gipsu i innych ciał twardych; szatkownic mechanicznych do kapusty i t. p.; masłnic; machin do ciągnięcia wody w górę; magli mechanicznych; płóciarki do kartofli; kłaparów mechanicznych; wind rozmaitych; siłkawek ręcznych i konnych; pieców rozmaitego rodzaju, konduktorów elektrycznych, termolamp do oświetlenia gazem; wszelkich wyrobów kruszcowych; pomp, wentylów; wszelkich wyrobów kunsztownych z żelaza łanego; okuć żelaznych i mosiężnych, pilników, wyrobów tokarskich, stolarskich, etc.

(z Monitora Warszawskiego).

Nabożeństwo jubileuszowe, dnia 23 b. m. skończyło się w kościele ś. Alexandra, a jutro rozpoczyna się w kościele XX. Dominikanów.

—Radca *Lewenau* w Wiedniu, który wprowadził do Europy *chiński ryż górski*, otrzymał z *Brescia* doniesienie, iż tam żniwo tej pożytecznej rośliny tak się dobrze udało w r. b., że do Egiptu można było wystać 7 cetnarów nasienia. Jak tylko otrzyma transport z *Brescia*, zadosyć uczyni obywatelom o nasienie poczynionym z *Polski*.

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń dnia 23 grudnia.*

(*Journal de St. Petersbourg.*)

Król Jmć angielski mianował *P. William Taylor Moncy* jeneralnym konsulem angielskim w *Wenecyi* i we wszystkich portach austriackich na *Adryatyku*; uznany on został w tym urzędzie dnia 23 b. m.

Od dwóch tygodni codziennie bywają wielkie tożby w okolicach tutejszych stolicy; bywają na nich *Arcey Xiążęta*, oraz *Infant Portugalski Don Michał* i *Xiążę Gustaw*, syn byłego Króla Szwedzkiego.

#### A N G L I J A.

*Londyn dnia 6 grudnia.*

(z *Gazety Warszawskiej*).

Słychać, iż gdy przed niejakim czasem Pan *Walter Scott* złożył Królowi Jmci hołd uszanowania, Monarcha prosił go, aby napisał historią *Jerzego III.*, od czego się Pan *Scott* swoją niedołężnością miał wymówić. Życie *Napoleona* przez tegoż autora wywdzie jednego dnia w językach angielskim, francuzkim i niemieckim, w *Edymburgu*, *Londynie*, *Paryżu*, *Lipsku*, *Berlinie* i *Wiedniu*.

Onegdaj przybył tu nasz Wice-konsul z *Port-au-Prince*, i przywiózł traktat przyjaźni i handlu, zawarty między Wielką Brytanią a Rzeczpospolitą Haytańską.

Wczora rozeszła się tu pogłoska o przybyciu z *Paryża* gońca z wiadomością, że Król *Karol X.* ma wydać publiczne oświadczenie, iż wcale nie myśli wdawać się w polityczny system *Portugalii*.

W instrukcyi, którą Ministerium spraw zagranicznych przesało Panu *Salt*, naszemu jeneralnemu Konsulowi w *Alexandryi* i *Kairze*, względem zakazu ładowania własności tureckiej na okręty angielskie wyrażono: „Zaleca się wszystkim Konsulom Angielskim w *Lewancie*, pod karą niezwłócnego oddalenia z urzędu, aby nay-

troskliwiej wstrzymywali się nietylko od ułatwiania, lecz oraz od wszelkiego pozwalania lub względności, co się tycze ładowania własności tureckiej na okręty angielskie, albo też dawania takowemu okrętom pasportów angielskich, któreby własność tę od krążących okrętów greckich zastępowały.“ Słychać, iż kupcy w *Salonice*, *Beyrut* i *Alexandryi*, naywięcej pod banderą angielską posyłali żywność i potrzeby wojenne wojsku tureckiemu i egipskiemu w *Morei*.

Oprócz wielkiej składki dla ubogich robotników fabrycznych, wynoszącej 131,455 funtów szterlingów (5 milionów 258,120 zł. pol.), zaczęto zbierać drugą składkę, celem opatrzenia tychże robotników w odzież na zimę. Monarcha dał pierwszy przykład, przeznaczając na to 100 funtów szterl. (4000 zł. pol.).

Stan powiatów rękodzielniczych jest coraz smutniejszy. Niepodobna opisać nędzy robotników fabrycznych, niemających zatrudnienia. Nie mają czem płacić za mieszkanie, a właściciele domów często znajdują u nich tylko snopek słomy za swoją należność. Niektórzy z tych nieszczęśliwych ludzi udali się do *Londynu*, w zamiarze podania próśby o zniesienie praw zbożowych, które za główną przyczynę niedoli swojej poczytują, i niecierpliwie czekają innych praw, tak w tej okoliczności, jako też względem emigracyi, na czem całą nadzieję swoją zakładają.

Wychodząca w *Dublinie* *Gazeta Evening-Post* przytacza, iż między 658 członkami Izby Niższej, nie ma 58, którzyby nie posiadali własności gruntowej.

Techniczne trudności, które zdawały się dotąd być na przeszkodzie wykonaniu wielkiego dzieła narodowego, to jest: zrobieniu drogi pod *Tamizą* w *Londynie*, są zupełnie uprzątnione, i już teraz powątpiewać nie można, iż to olbrzymie, a dla *Londynu* tak ważne przedsięwzięcie, pomyslnym uwieńczone będzie skutkiem.

*Gazeta* wychodząca w *Plymouth* donosi o uczynioném doświadczeniu, iż torf, znajdujący się w znacznej ilości w *Dortmoos*, wydaje gaz nierównie jaśniejszy, aniżeli węgle. Nie mając w sobie siarki, nie potrzebuje czyszczenia, nie czyni swądu, i nie czerni papieru trzymanego nad płomieniem. Żelazo kute przy ogniu z tego torfu, jest nierównie lepsze, aniżeli wyrobione przy ogniu ze zwyczajnych węgli, co przypisują temu, iż nie ma w niem siarki, która czyni żelazo kruchością.

Podług wiadomości z *Laguaira* pod dniem 25 października, ustaje obawa wojny domowej.

Z 12stu Departamentów, składających *Rzeczpospolitą Kolumbijską*, 7 oświadczyło się za rządem federacyjnym. Departament *Magdalena* posłał do *Bolivara* prosząc, aby obecnością swoją przywrócił jedność.

Jenerał *Freire*, były Dyrektor Chilijski, został mianowany naczelnym wodzem wojska tamecznego.

Rząd Meksykański zdał Senatowi sprawę o przyczynach, dla których deputowani na kongres powszechny postanowili oddalić się z *Panama*. W mieście *xyku* odbywają się teraz dwa kongresy, jeden powszechny południowo-Amerykański, a drugi narodowy Meksykański. Prezydent podał kongressowi narodowemu projekt do utworzenia 6 półków milicyi, które mają stać w różnych prowincjach.

Zapewniają, iż Kapitanowie okrętów, trudniących się obmierzłym handlem niewolnikami, co rok blisko 3,000 murzynów mężczyzn, kobiet i dzieci, rzucają w morze. Przeszło połowa tych nieszczęśliwych jest pozbawiona życia, częścią dla uniknięcia rewizyi przez okręty wojenne, częścią dla niemożności przedania ich ze znacznym zyskiem.

Lupy, które wojsko Angielskie zabrało Królowi *Aszantów*, szacowane są podług urzędowej wiadomości Półkownika *Purdon*, 500,000 funtów szterl. (20 milionów zł. pol.). W *Sierra Leona* rozeszła się pogłoska, iż Król ten umarł z ran odniesionych w bitwie. Raniła go raca kongrew-



ska. Wspomniany Półkownik przyznaje, iż obroty Króla *Acoła* z *Aquambach*, który z tyłu uderzył na Aszantów, rozstrzygnęły los bitwy.

#### PARLAMENT.

*Izba Niższa.* Dnia 2 b. m. przyjęto bil, zatwierdzający postanowienie Rady tajney względem dozwolonego wprowadzania zboża zagranicznego. Lord *Folkstone* oświadczył wyraźnie, iż mniema, że Ministrowie sami nie wiedzą, co w prawach zbożowych poprawić mają. Pan *Huskisson* odpowiedział, iż Ministrowie wiedzą dobrze, co służy dla dobra narodu, lecz ważna ta okoliczność dopiero po świętach będzie wniesioną, a wtedy zacny Lord dowie się o wszystkiem.

Dnia 4 b. m. Panowie *Torrens*, *Hume* i *Phillips* podali petycyą o odmianę praw zbożowych. Petycyą z *Lancashire* obemyje 8000 podpisów. Lordowie *Mountcharles* i *Spencer* złożyli petycyę o nadanie swobód katolikom.

#### HISZPANJA.

*Madryt dnia 1 grudnia.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Rada stanu ułożyła dawniey odpowiedź na przełożenia wszystkich posłów zagranicznych przy dworze naszym, uczynione z powodu wiadomości o wtargnięciu jenerała *Silveira* do Portugalii; lecz teraz dopiero można sądzić o polityce naszego Rządu, czytając następującą notę, którą Pan *Salmon* podał d. 28 z. m. posłom zagranicznym:

„Mości Panie! Z rozkazu Króla, Pana mojego, mam zaszczyt donieść WPanu, iż uwiadomiłem J. K. Mość, że zbiegli do Hiszpanii Portugalczycy zbudowali się w zakładach swoich, posunęli się ku Portugalii, nadużyli dobrodziejstwa danego im wspaniałomyślnego przytułku, uwiedli bacność tamecznych władz miejscowych, a tym sposobem sprawili Królowi największy smutek. Dla zapobieżenia i uniknienia skutków tak niespodziewanego wypadku, aby nadal zbiegli do Hiszpanii cudzoziemcy nie nadużyli znowu gościnności, okazanej im jedynie z pobudek ludzkości, polecił mi Król Jmć oznaymić WPanu, iż jeneralni kapitanowie prowincyy pogranicznych przesłali już przez nadzwyczajnych gońców wiadomość, że oddano broń i sprzęty wojskowe, które zbiegowie portugalscy do Hiszpanii przynieśli, i nawzajem odebrano oraz broń i sprzęty, które zbiegowie Hiszpańscy do Portugalii przynieśli. Wydał także Król Jmć rozkaz, aby ci jeneralni kapitanowie oddalili wszystkich zbiegów, znajdujących się w Hiszpanii o 60 mil w głąb kraju, dowódców i oficerów od żołnierzy oddzielili, i w żadnym zakładzie nie umieszczali razem więcej nad 60 ludzi, a to pod dozorem oficerów hiszpańskich. Rozkazał niemniej Król Jmć jeneralnym kapitanom prowincyy, aby żadnego zbrojnego portugalczyka więcej nieprzyjmowali, i niedawali im żadnego wsparcia, oprócz przytułku, jakiego ludzkość wymaga. Co się tycze jenerałów, Margrabiego *Chaves* i Vice-Hrabiego *Canellos*, wydano naywyraźniejszą rozkaz, aby ich dłużej w Królestwie nie cierpiano, i przez żandarmerję z kraju wyprowadzono. Nakoniec, dowódcy twierdz pogranicznych otrzymali pod osobistą odpowiedzialnością rozkaz wypełnienia jak najszybciej powyższych rozporządzeń. Rozkazy te posłano wczoraj wieczorem przez nadzwyczajnych gońców do wszystkich jeneralnych kapitanów prowincyy pogranicznych, i razem wyprowadzono nadzwyczajnego gońca do posła hiszpańskiego w *Lisbonie*, aby jak najszybciej Rząd Portugalski o tém uwiadomił. Nigdy Król Jmć nie oddał się od prawdy, jakie sobie względem Portugalii przepisał, to jest, unikanie wszystkiego, coby mogło dać pozor do nadwątlenia stosunków, istnających między obu Państwami; raczył więc Król Jmć polecić mi, abym W Pana o tém wszystkiem uwiadomił, i żebyś WPan mógł o tém donieść Rządowi swemu. Król, Pan mój, jest zupełnie przekonany, iż Rząd WPana znajdzie w tém nowy dowód szczeręj chęci Króla Jmci nie przerywania spokojności Europejskiej pod żadnym pozorem, i unikania, ile możności, od wszystkiego, coby ją nadwęgryć mogło. Z tych rozporządzeń

Króla Pana mojego, poznasz W Pan, iż trudności, o jakich w ostatniey swojej nocie mówiłeś, i względem których żądałeś ode mnie objaśnienia, raz na zawsze zostały uchylone.“

(podpisano) *Salmon*.

Słychać, iż jenerał *Silveira* przybywszy przed *Braganza*, stoczył bitwę 16stogodzinną z tamieczną osadą, która pokonana musiała ustąpić, ile że znaczna część 12go pułku liniowego przyłączyła się do powstańców. Wojsko Rejencyi oddaliło się o 7 mil za *Braganza*, i oczekuje posiłków z *Lisbony*. Osada w *Braganza* wynosiła tylko 1200 ludzi. Słychać oraz, iż zbiegli Portugalczycy wkroczyli także pod *Oliwenza* do Portugalii.

Wiemy teraz, iż zbiegowie Portugalscy, z powodu oświadczenia się naszego gabinetu, musieli swój napad przyspieszyć. Powzięli ten zamiar po naradzie jenerała *Silveira* z jenerałem *Longa*, odbytej w *Valladolid*, a *Silveira* otrzymał wiadomość o przedsięwziętych krokach posłów zagranicznych u naszego dworu przeciwko zbiegom. Nie chciał *Silveira* składać dłużej odpowiedzialności na Rząd hiszpański za swój postępek. Po wyruszeniu portugalczyków, przybył wprawdzie jenerał *Longa* z wojskiem, lecz za późno, i stanął na granicach.

— Dnia 2 —

Ministrowie nasi, oprócz Pana *Calomarde*, prosili o uwolnienie od urzędu; lecz Król Jmć oświadczył, iż później tę okoliczność weźmie pod rozważę. Monarcha cierpi podagrę, a wszelako przewodniczył na Radzie Ministrów, która 4 godziny trwała. Przedmiotem jej było przełożenie Rządu Portugalskiego względem ściągnięcia 4000 wojska na granicy. Wyrażono w niem, iż nie zdaje się podobnem do prawdy, aby to mogło się stać bez wiedzy Rządu hiszpańskiego. Odpowiedź na to miano udzielić posłowi francuzkiemu, wprzód nim ją podano.

Otrzymało wiadomość, iż Pan *Longa*, jeneralny kapitan dawnęj Kastylii, ruszył d. 23 listopada z *Valladolid* w 1800 ludzi wojska liniowego i milicyi, dla ścigania zbiegów portugalskich, którzy pod dowództwem jenerała *Silveira* wyszli z *Placencia*, i dla wstrzymania tych, którzy jeszcze po nieprzyjacielsku nie wtargnęli do Portugalii. Jenerał *Longa* miał odebrać od Ministra wojny surową naganą za uchybienie wydanym rozkazom. Zdaje się, iż utracił urząd dla dania zadosyć uczynienia Portugalii.

— Dnia 3 —

Słychać, iż ze strony Anglii i Portugalii podano mocne przełożenie gabinetowi naszemu. Oba te Mocarstwa mają się domagać od Rządu hiszpańskiego zupełnego zadosyć uczynienia, za postępek 4000 zbiegów portugalskich, którzy zbrojno wkroczyli do Portugalii, a których część wstąpiwszy na ziemię oyczystą, bojąc się niepomysłnego skutku tego przedsięwzięcia, wróciła przez *Ayamonte* do Hiszpanii.

Ministrowie, którzy prawie od miesiąca raz na tydzień udają się do *Eskuryalu*, dla pracowania z Królem, mieli ostatniego razu oświadczyć Monarsze, iż dopóki ochotnicy rojalistowscy istnieć będą, dopóty niepodobna utrzymać spokojności w kraju.

#### TURCYA.

*Stambuł dnia 14 listopada.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *Stratford Canning*, Poseł Angielski, otrzymał nakoniec od Porty zadosyć uczynienie za obrazę kilku swoich ludzi, czego się oddawna domagał. Ze swojej zaś strony zezwolił na przyjęcie straży, ofiarowanej dla bezpieczeństwa Posłom Europejskim, a należący do nowęj milicyi, na miejscu zniesionych Janczarów, z tém jednak oświadczeniem, iż odmianę tę uważa tylko za środek tymczasowy. Uwiadomiony o tém *Reis-Effendi*, rzekł w sposobie zupełnie lakonicznym: *Niech i tak będzie! Wszystko co jest ludzkim, jest tymczasowem; jeden tylko Bóg jest nieodmienny.* Postępek ten Posła Angielskiego względem zniesionych janczarów, daje powód do różnych domysłów.



**Xiażę Miłosz** zajmuje się mocno utworzeniem regularnego wojska w Serwii.

Morowe powietrze, które już ustawało, grasuje znowu w tutejszej stolicy. Kapitan Basza wrócił do Dardanellów i za pierwszym wiatrem południowym przybędzie do *Stambułu*. Ma tylko część floty Tureckiej; reszta jej pod dowództwem Kapitana Beja pozostała w portach południowych Morei, i podlega rozkazom *Ibrahima* Baszy.

*Od granic tureckich dnia 28 listopada.*

Pan *Eynard* w *Genewie* otrzymał od Jenerała *Kolokotroniego* list, w którym dziękuję mu za dotychczasowe wsparcie, dodając, iż dalsze pomaganie sprawie Greków czyni nadzieję, albo raczej pewność pomyślnego jej wypadku. Kommissya Rządowa w *Napoli di Romania* napisała także pod dniem 11 października do Pana *Eynarda*, udzielając mu raportu o szczęśliwej wycieczce osady Atenskiej, i donosząc, iż wszyscy Albańczykowie porzucili wojsko Tureckie i wrócili do domów, iż liczny korpus Grecki uda się wkrótce włąb Morei, że dywersja ta spowodzi oswobodzenie *Aten*, iż nowa flotta Egipska nie może wypłynąć z powodu rozruchów, które wybuchnęły w Egipcie, i że nowy okropny spisek zagraża W. Sułtanowi w *Stambule*. W końcu wyrażono, iż Grekom braknie potrzeb wojennych.

Na fregacie Austriackiej *Palante* przybyli z *Zante* do *Tryestu* Kapitan korwety *Dinelli*, Porucznik okrętowy *Marsich* i Szambelan *Bon*. Dozuali nieszczęścia rozbicia się okrętu na morzu przy zachodnich brzegach Morei. Uratowali się wprawdzie z ludźmi okrętowymi na ląd, a nawet najkosztowniejsze rzeczy i sprzęty swoje ocalili; lecz dnia 12 listopada rozbojnicy, wypadłszy z gór, zabrali im wszystko, co mieli. Mały statek przywiózł ich do *Zante*, z kąd udali się do *Tryestu*.

Wychodząca w *Tryescie* Gazeta *Observatore Triestino* prostuje umieszczoną niedawno wiadomość o pokazaniu się eskadry Egipskiej przy tak nazwanych *Wyspach Mądrości*, w tym sposobie, iż eskadra ta, złożona z 12 okrętów wojennych Egipskich, nie jest tą, której się spodziewają z *Alexandryi*, lecz która po kilkunastu miesięcznym pobycie przy *Navarino*, wypłynęła dla krążeńia po morzu.

— Dnia 29. —

Liczne rożniny Greckie z Morei szukają przytułku na wyspie *Miło*, albowiem *Ibrahim* Basza zniszczył po większej części wieś *Maynokie*.

Eskadra Vice Admirała Greckiego *Sachtury*sa wróciła do *Idryi*, dla naprawy okrętów; eskadra zaś Admirała *Miaulisa*, złożona ze 25 okrętów i 4 statków palnych pozostała przed *Samos*. Słychać, iż *Kanaris* oddalił się z *Eginy*, i ze statkiem palnym, darowanym mu przez Hrabiego *Harcourt*, chce się przyłączyć do eskadry *Miaulisa*. Admirał ten pisał do władz *Idryjskich*, iż ze szczupłą swoją siłą nie może zasłonić wyspy *Samos*, i że będzie musiał wrócić do *Idryi*, jeśli niezwłocznie nie otrzyma posiłków. W skutku czego, każda z wysp *Spezzyi* i *Idryi* powstały mu 10 okrętów, do których się także przyłączył statek parowy Kapitana *Hastings*.

— Dnia 26 —

Flotta Egipska płynąca z *Alexandryi*, znajdowała się d. 23 b. m. przy tak nazwanych *Wyspach Mądrości*, i zmierzała do *Navarino*, dokąd nazajutrz przybyć mogła.

Gazeta wychodząca w *Lauzannie* (w *Szwajcaryi*) umieściła urzędowy raport z *Aten* o sławnej wycieczce, którą Grecy uczynili d. 13 września z cytaelli. Garstka Greków przymusiła Turków do ucieczki. Grecy znaleźli potem 3 mi-

ny, które nieprzyjaciół już prawie ukończył, a które miały obalić szczątki dawnego teatru, i utworować nieprzyjacielowi drogę do twierdzy. Zabrali wszystkich robotników w niewolę, a najsłabszemu inżynierowi ucieli głowę. Zabrali oraz znaczną zdobycz.

Listy z *Marsylii* wyrażają, iż Pułkownik *Fabvier* odzyskał d. 17 października miasto *Ateny*, i zupełnie poraził korpus *Reszyda* Baszy.

Wychodząca w *Smyrnie* Gazeta *Dostrzegacz Wschodni* z dnia 27 października, donosi ze *Stambułu* pod d. 20 tegoż miesiąca, iż Sułtan d. 17 wychodził z synem swoim, następcą tronu namięniając, iż to jest pierwsze zdarzenie tego rodzaju. Dotąd nie dopuszczali tego nigdy Janczarowie, przez co przyszły władca nie miał najmniejszej wiadomości o potrzebach ludu swego, nie mógł wysłuchać jego zażaleń, i nie miał sposobności przekonać się o prawdziwej potęgze *Monarszey*, na opinii ludu swego ugruntowanej.

Do *Algieru* zawinęła z *Tulonu* fregata Francuska i galiota, żądając od Deja, aby wydał zabrane okręty Papieżkie, czego odmówił, oświadczając, iż banderę Papieżką wtenczas szanować będzie, gdy Dwór Rzymski, tak jak inne, utrzymywać będzie Konsula swego w *Algierze*. Nie wolników wypuścił Dey za zwrótem wydatków na ich utrzymanie, co jak oświadczył, jedynie przez grzeźność dla dowódcy Francuskiego uczynił, a ten mu za to przyrzekł 20 Turków z jego Dworu przewieźć do *Smyrny*.

W Ł O C H Y.

*Rzym dnia 25 listopada.*

(Journal de St. Petersburg).

Rzeka *Teverone* (dawniej *Anio*) płynąca z północy na południe, w części zachodniej miasta *Tivoli*, dzieli się na trzy kanały. Pierwszy idący w lewo, porusza młyny miasta i okolic, tworząc wielkie kaskady, przy wpadaniu do dawnego koryta *Anio*. Drugi kanał płynie na prawo i łączy się z kanałem *Bernino*, dalej zaś wpada do grotty *Syreńskiej*, a potem do grotty *Neptuna*. Nareszcie trzecia odnoga rzeki tworzy wielką kaskadę, wpadającą do grotty *Neptuna*. Ciągłe deszcze w zeszłym tygodniu, tak znaczne wezbranie wody sprawiły, iż rzeka otworzyła sobie d. 16 nowe koryto, 15 stóp szerokości a 43 głębokości mające, i wróciwszy do dawnego kierunku, osuszyła kanał *Bernino*, jako też wszystkie inne w mieście. Cała masa wody zlała się do grotty *Neptuna*, a z niej do *Syreńskiej*, gdzie była dawna kaskada, której opis zostawili nam *Dyonizy* z *Hallikarnassu* i *Strabon*. Wezbrana rzeka, zniszczyła część swojego brzegu lewego, obaliła kościołek ś. *Lucyi* i 20 domów, zruynowała część pałacu *Boschi* i ulicy *dei Palatini*, i przerwała tym sposobem komunikację na drodze *Subiaco*. Zwierchność miejscowa natychmiast uciekła się do zapobiegających środków; szczególniej karabinierowie okazali wielką gorliwość, i większą część mieszkańców wyratowali. D. 17 deputacya z *Tivoli* udała się do Rzymu, której Rząd natychmiast dostarczył żywności w chlebie i mące, a razem posłał dwóch inżynierów do *Tivoli*.

*Neapol dnia 13 listopada.*

(z teyże gazety.)

Postanowieniem Królewskiem ponowione zostało zabronienie trzymania loteryi prywatnych i bawienia się grami hazardownemi w całym Królestwie. Wykraczający karani będą wygnaniem i opłatą pieniężną od 100 do 500 cz. zł.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.



Wilno dnia 20 Grudnia r. s. 1826 Roku.

1 Magistratura Powszechny Opieki Gubernii Litewsko Wilenskiej w skutek postanowienia swojego w dniu 12 miesiąca października idącego 1826 roku, za zgodą Zarządzającego Ministerstwem wewnątrznych interessow nastąpiła, kupiła plac z domkiem drewnianym w roku 1826 miesiąca października 28 dnia dla Szpitala S. Jakóba w Mieście Wilnie na przedmieściu Łukiszczach sytuowany do Aktorstwa Ur. Karoliny z Matusewiczow Łakuciewiczowej należny, za cenę dobrowolnie umówioną rubli srebrnych 500; na mocy zawartej umowy opłaciła im rubli srebrnych trzysta, restując dwieście zostawiła u siebie do trzech lat na ewikoyą i na opłacenie kredytorow jeżeli się jacy okażą. A przeto też Magistratura Powszechny Opieki wszelkich kredytorow mających pretensyą do Ur. Łakuciewiczowej lub jej rodzicow Jakóba i Kazimiry z Monoczyńskich Matusewiczow wzywa przez ninieyszą awizacyą, aby się jawnie ze swojemi pretensyami w przeciągu trzech lat pod utratą swojej własności.

Rzeczywisty członek i Kawaler P. Kleyst.  
Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stołu Gubernski Sekretarz Paweł Kulikowski.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego całą Rossyą etc. etc. etc.

U.Urr. Janowi Stacewiczowi Regentowi Granicznemu Powiatu Słuckiego, Konstancyi z Jezierskich Wendorfowej Jeneralowej b. woysk Polskich z dokładem właściwey Assystencyi, i Antoniemu Lissowskiemu Deputatowi Wywodowemu Gubernii Grodzieńskiej Aktorom sprawy, i wszelkim dalszym przelewnym Aktorom obligu od żalącego się Stacewiczowi na 12,000 rubli srebrnych wydanego z imion i nazwisk niewiadomych, po Dekrecie Adcytacyą nakazującym, a Dominikowi Reytenowi Podpułkownikowi Woysk Polskich i Kawalerowi do przyswiaszczenia w miejscu Exekucyi, Pozew przed Sąd Ziemski powiatu Mińskiego na kadencyą następną Trzy Królską 1827 roku; lub po niej zaraz idącą z powództwa W: Ur. Xiegoia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderów przy odwołaniu się do poprzedniczey żaloby w roku terażnieyszym miesiącu maju wyniesioney i 4 eorundem w Ziemstwie Słuckim zeznaney, do Dekretu Sądu Ziemskiego Mińskiego w dniu 16 julii 1826 roku z obżałowaniem Stacewiczem i Wendorfową Adcytacyą obżałowanego Lissowskiego nakazującego, a z obżałowanym Reytenem niestannego ze wskazem bannicyi doczesney, niemniej do oświadczenia na dniu 23 listopada tegoż roku w Sądzie Głównym Mińskim z Departamentu zapisanego i do wszelkich dalszych dowodów przy sprawie złożyć się mających szczególnie wynosi się oto: Iż w roku 1818 żalący się potrzebując osoby do ułatwienia ogólnych swoich interessow, miał sobie zarekomendowanego za Plenipotentą obżałowanego Stacewicza, który przyymując od Delatora Plenipotenoyą i obowiązując się interessa z kredytorami w Komissyi lub innym ja-

kim Sądzie naznaczyć się mającym naydaley w przeciągu lat trzech do ostatecznego końca doprowadzić, gdy za takowe onych ułatwienie i ułtożenie pretendował zapewnienia dla siebie nagrody przez wydanie obligu na rubli srebrnych 12,000, żalący się więc stosownie do żądania obżałowanego Stacewicza przy obecności użytych do świadectwa i całej umowy świadomych osob, to jest obżałowanego Reytena i zeszłego Jana Henryka Wołodkowicza Generała Woysk Francuzkich, wydając od siebie na powyższą sumę oblig z terminem opłaty połowy to jest rubli srebrnych 6,000 w roku 1819 marca 8 a drugiej połowy w roku 1820 także marca 8 dnia, szukał wzajemnie bezpieczeństwa swojego w dotrzymaniu przez obżałowanego Stacewicza warunkow umowy, i uskutecznienia przyjętych obowiązków; skutkiem czego jednocześnie z powyższym obligiem wydaną została od obżałowanego pod datą 1818 roku 8bra 24 i za rękę u zeszłego Generała Wołodkowicza złożona Assekuracya, doprowadzenia do końca wszystkich interessow żalącego się w Komissyi lub innym Sądzie naydaley w przeciągu lat trzech to jest do dnia 30 marca 1822 roku upewnijająca, powodem której oblig rzeczony w jedneyże dacie nastąpił, a niewolnie przez obżałowanego Stacewicza dla zamiarow dopiero już odkrytych kilku dniami późney, mianowicie 1 dnia 8bra tegoż roku zadatowany, tyle tylko mógł mieć znaczenia i waloru, ilebyś obżałowany ze swej strony zaskutecznie dobrowolnie na siebie przyjęte i Assekuracyą dostatecznie pojaśnione obowiązki, w bonifikatę jakowych tenże oblig wziął swoje nastanie. Kiedy zaś obżałowany Stacewicz nie tylko interessow żalącego się podług ureczenia do końca nie doprowadził; ale nawet do ułatwienia onych nie przystąpił i po wezwaniu przez Delatora kredytorow swoich na Zjazd do Nowogrodka dla uczynienia układów, przed terminem tegoż Zjazdu listem swym pod datą 29 augusta 1819 roku pisanym, zapowiedział, iż od obowiązków przyjętych odstępujesz, i na Zjazd do Nowogrodka dla interessow żalącego się przybyć żadney nie masz ochoty; i przez to zerwania się tegoż Zjazdu oraz poniesienia znacznych kosztów stał się przyczyną, a tym czasem oblig w nagrodę pracy, na doprowadzenie do końca interessowłożyć się deklarowanej pod Assekuracyą wydany, i po nie doiszczeniu przyjętych obowiązków, owszem wyraźnem od onych odstąpieniu do zwrótu Dellatorowi należny pod dniem 3 7bra 1819 roku do Akt Ziemskich Słuckich niewolnie wprowadził i nie słusznego z onego korzystania nie przyzwolił okazać ochotę; żalący się więc za powzięciem o tym wiadomości natychmiast Manifest przeciwko nie raz pomienionemu obligowi w Aktach Ziemstwa Słuckiego na dniu 26 7bra 1819 roku zapisał, a następnie o Extradycyą onego w tymże Sądzie rozwinął process, od skutkow którego zasłaniając się obżałowany W: T: Stacewicz, i chcąc odnieść niesłuszną korzyść z zatrzymanego u siebie obligu, takowy na imie obżałowanej Wendorfowej przelał, i pod jej imieniem na dniu 28 7bra tegoż roku przed Sąd



Ziemski Miński po żalącego się wyniosł Zapo-  
zew, za jakowym dwoma tylko dniami przed  
Kadenoyą Sto Michalską podanym, obżałowana  
W: T. Wendorfowa popierając process przeciw-  
ko determinacyi Artykułu 18 z Rozdziału 4 na  
teyże Kadenoyi Aktorów wpisała; i na dniu 16  
Xbra 1819 roku pierwszykroć żalącego się skon-  
demnowała. po czym w dniu 2 januaryi 1820  
roku wyniosłszy powtórna żalobę przeciwko we-  
zwanemu prawu na Kadencyi Trzy Królskiey  
tegoż roku na dniu 26 februaryi złym przewo-  
dem prawa Dellatora ultimarnie skondemnować  
ośmieliła się, w tenczas kiedy Pozew ledwo na  
następną Kadencyą posługiwał. Przez taki zaś  
sposob uzyskawszy na żalącym się nieprawnie  
titulo ultimarny niestanny dekret, w onym nay-  
niewolniey za obligiem pod Assekuracją wyda-  
nym i po niedoiszczeniu wzajemnych obowiąz-  
ków żadnego waloru oraz znaczenia nie mającym,  
rubli srebrnych 12,500 z Inekwitacją ad exte-  
nationem do wszelkich żalącego się funduszów  
zadyktowała; tudzież za tym nie legalnym de-  
kretem sprowadziwszy do Miasteczka Klecka w  
Ślęskim Powiecie leżącego tradycyą, pomimo roz-  
ciągniętą na nim za należność mieszczan Dawid-  
grodeckich Administracyą, potrafiliscie obżało-  
wani zyskać dla siebie zapewnienie posesyi tra-  
dyoyyney tegoż miasteczka po wybraniu należ-  
ności mieszczan Dawidgrodeckich zacząć się ma-  
jącey, po jakowym w poszukiwaniu skutków  
obligu warunkowicie wydanego i do zwrotu przy-  
należnego przez obżałowanych dopełnionych kro-  
kach, obżałowany W. T. Stacewicz znając niele-  
galność swojego pretensorstwa z assekuracyi w  
ręku Generała Wołodkowicza złożoney, wyswie-  
cając się, a usiłując zatrzeć ślad i dowód na-  
stania obligu z powyższego źródła, uzyskał z  
rąk zeszłego Wołodkowicza bez wiedzy Delato-  
ra Assekuracyi nie raz rzeczoney, i ona dotąd  
u siebie ukrywasz. Takowe przeto obżałowanych  
na krzywdę żalącego się zmówienie dokonane  
czynności, powodowały Dellatora udać się pod  
protekcya prawa i szukać podniesienia niestanne-  
go w złym przewodzie prawa uzyskanego Dekre-  
tu, oraz kassaty obligu obżałowanemu Stacewi-  
czowi pod Assekuracyą wydanego, i nie z ręko-  
daynego zawinienia, lecz z zadeklarowanego przez  
obżałowanego a nie uskuteczniowanego dokoncze-  
nia interessów Dellatora wynikłego. W jakim  
celu gdy żalący się powołał obżałowanych Sta-  
cewicza i Wendorfowę jako Aktorów sprawy a  
obżałowanego Reytena do przyświadczenia o na-  
staniu obligu i warunkach umowy przed Sąd  
Ziemski Miński, za przypadnieniem więc sprawy  
obżałowana Wendorfowa okazując przelew na  
summę Dekretem Kontumacyynym objętą od  
siebie obżałowanemu Lissowskiemu pod datą  
1820 roku junii 8 w Ziemstwie Mińskim przy-  
znany, (który dotąd w ukryciu i niewiedomości  
powszechney zostawał; wspólnie z obżałowanym  
Stacewiczem od rozprawy wyłamywała się, lecz  
Sąd Ziemski Miński wyrokiem w dniu 16 julii  
teraźniejszego roku nastalym, i przez rezolucyą  
Sądu Głównego zatwierdzonym, utrzymawszy o-  
bżałowanych w procederze, z powodu nowo zja-  
wionego przelewu adcytować obżałowanego Lis-  
sowskiego nakazał, a z obżałowanym Reytenem  
w teyże dacie Dekret niestanny nastąpił; po  
takim Dekrecie przedsiębrał żalący się powołać  
obżałowanych dla kontynuacyi rozprawy zaczę-

tey, gdy tym czasem słyszeć się dało, iż dla  
zmitrężenia procederu i przewleczenia onego na  
czas nieskończony, oprócz przelewu obżałowane-  
mu Lissowskiemu służącego, znajduje się jeszcze  
kilkanaście innych różnym niewiadomym, z na-  
zwisk swoich żalącemu się osobom powydawanych  
i w rozmaitych juryzdykcyach poprzyznawanych,  
przelewów; zapobiegając więc Delator przewle-  
kaniu się z tey okazji procederu, przez oświad-  
czenie w Sądzie Głównym Mińskim 2 Departa-  
mentu na dniu 23 listopada teraźniejszego ro-  
ku zanesione, zawiadomił wszystkich w powyż-  
szym interessie uczestnictwo mających, iż nie  
wiedząc nazwisk mogących się znajdować prze-  
lewnych Aktorów, przez gazety publiczne do roz-  
prawy w Sądzie Ziemskim Mińskim powołać ich  
jest zmuszony, a razem ostrzegł całą publicz-  
ność, aby powyższego obligu i uzyskanego me-  
prawnie na żalącym się Kontumacyynego Dekre-  
tu, nikt zgola nie nabywał, w kolei czego ce-  
lem udowodnienia nikczemności nie raz rzeczono-  
nego obligu i titulo ultimarney konwikcyi po-  
wołuje ten obżałowanych Stacewicza, Wendor-  
fowę i Lissowskiego, jako też i dalszych z imion  
i nazwisk niewiadomych byź mogących przele-  
wnych Aktorów, do jednoczasowey rozprawy  
przed Sąd Ziemski Miński i następne zakłada  
Prośby: o uznanie po obżałowanym Stacewiczu  
natychmiast Reprodukcyi Assekuracyi, od jego  
w roku 1818 8bra 24 żalącemu się wydaney, z  
rąk zeszłego Generała Wołodkowicza nie wolnie  
bez wiedzy Delatora wydobytey pod obowiązkiem  
osobistej przysięgi; jeśliż zaś takowey nie do-  
pełnił, o zobowiązanie obżałowanego Reytena,  
jako dostatecznie całego interessu swiadomego,  
do przyniesienia Swiadcetwa i Informacyi Są-  
dowi tak, o środku nastania obligu na 12000  
rubli srebrnych od żalącego się obżałowanemu  
Stacewiczowi wydanego i o warunkach umowy  
oraz przyjętych wzajemnie za to przez obżało-  
wanego obowiązkach, jako też o wydaniu jedno-  
czasowie od tegoż obżałowanego Delatorowi as-  
sekuracyi i o treści oney, niemniey o nakazanie  
obżałowanemu Reytenowi warować miesoe stan-  
ności na Dekret niestanny datą powyżey wzmie-  
niony, przez opłatę zwykłej Solucyi, a w sa-  
mej sprawie o podniesienie wzupelnosci obu De-  
kretow niestannych, mianowicie zaś titulo ul-  
timarnego w złym przewodzie prawa pod datą  
26 februaryi 1820 roku otrzymanego, i o  
znikczemowaniu uczynioney za tym nielegalnym  
Dekretem na Miasteczku Klecku tradycyi, o u-  
karanie obżałowaną Wendorfową za zły przewod  
prawa podług Ar: 41 z Roz: 4 dwonastą nie-  
dzielami więzy, tudzież o nakaz zwrotu we dwoy-  
nasob wypadającej za Dekreta niestanne solu-  
cyi, o skassowanie obligu w górze wezwanego  
jako warunkowicie i pod assekuracyą wydanego,  
a powodem nie uskutecznienia przyjętego przez  
obżałowanego Stacewicza obowiązku do zwrotu  
żalącemu się należnego, i żadney waluty oraz  
znaczenia nie mającego, tudzież na prostym pa-  
pierce w przeciwność Naywyższych Ukazów na-  
stałego, i o nakaz powrotu onego Dellatorowi,  
o ukaranie obżałowanych za zmówność na krzy-  
wdę żalącego się dopełnioną, jak równie za chęć  
nie wolnych z cudzey własności zysków podług  
rygoru prawa, o sądenie na obżałowanych ex-  
pensow prawnych, na process niniejszy poniesio-  
nych, do zapłacenia w czasie nayrychlejszym pod



karami sprzeciwienia, o zobowiązanie wszystkich ukrytych przelewnych Aktorów powyższej summy nieprawnie przez obżalowanych poszukiwanej do jednoczasowej rozprawy, i do uległości nastać mającemu wyrokowi, o zachowanie dla żalącego się bliższości do dowodu i odvodu, niemniej o decydowanie tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym będzie, salva melioratione żaloby.

Roku 1826 miesiąca gbra 24 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę, iż tego pozwu w sprawie JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderów, przed Sąd Ziemski Miński wyniesionego, Kopią z nim zgodną, po wszystkich przelewnych Aktorów obliżu, od JO. Xięcia Radziwiłła W. Janowi Stawiczowskiemu Regentowi Granicznemu Powiatu Stuckiego na 12,000 rubli srebrnych wydanego, i za nim uzyskaney Imieniem JW. Generalowej Wendorfowej konwikcyi, z imion i nazwisk niewiadomych, dla wezwania ich do stanności przez gazetę Kuryera Litewskiego do drzwi Sądu Ziemskiego Mińskiego przybiłem. Alexander Lednicki Ziemski Powiatu Mińskiego Woźny.

Roku 1826 miesiąca nowembra 24 dnia. Na Urzędzie Jego IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskim Powiatu Mińskiego stanawszy osobiście JPan Woźny wyżej wyrażony, takową relacją podanego Pozwu zeznał i to swe zeznanie w Protokule Aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał. Przyjąłem i że jest w księgach świadczę. Leonard Bartoszewicz Ziemski Powiatu Mińskiego Regent.

Roku 1826 miesiąca gbra dnia Woźny niżej podpisany świadczę, iż tego Pozwu w sprawie JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderów, przed Sąd Ziemski Miński wyniesionego, cztery kopie co do słowa z nim zgodne, jako to: jedną W. Antoniemu Lissowskiemu Deputatowi Wywodowemu Gubernii Grodzieńskiej w Miasteczku Kleoku w Słuckim Powiecie leżącym jako w Tradycyjnej tego posesyi zostającym na dniu 26, drugą W. Janowi Stawiczowskiemu Regentowi Granicznemu powiatu Stuckiego w majątności Ciemiakowiczach w tym powiecie jako w miejscu jego przemieszczania na dniu 27 trzecią JW. Dominikowi Reytenowi Podpułkownikowi wojsk Polskich i Kawalerowi w Majętności Doktorowiczach na dniu 27, i czwartą JW. Konstancyi z Jezierskich Wendorfowej Generalowej wojsk Polskich z dokładem właściwej Assystencyi w Majętności Hrycewiczach na dniu 26, wszystkie w Powiecie Słuckim oświadczam popodawałem i o terminie rozprawy zawiadomiłem. Datt ut supra. Alexander Lednicki Ziemski Powiatu Mińskiego Woźny.

Roku 1826 miesiąca nowembra 29 dnia przed Aktami Jego IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskimi Powiatu Stuckiego, osobiście stanawszy Woźny wyżej wyrażony, Kwit Relacyyny podanego Pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem zeznanie Ignacy Kuncewicz Słucki Ziemski Akt. Regent.

Dozwolono drukować dnia 11 grudnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1. Oświadczenie imieniem niżej podpisanego czynię się z takiego powodu: w Kuryerze Litewskim upływającego roku pod N. 146 wyszłym, czytałem oświadczenie Wielmożney Petroneli Syl-

westrowiczowej, przez które cofa wydaną mnie od siebie plenipotencyą. Ja krótko odpowiadam: że Wielmożna Sylwestrowiczowa, z dobrej swej woli i przez usilne nalegania skłoniła mię do przyjęcia rzeczoney plenipotencyi, że po przyjęciu oney, niepostąpiłem zgoła na krzywdę jej dzieci i funduszu, że wszystko w nim dopełniając charakternie obowiązku mojego zostawiłem, i od rozraty ochroniłem, a tém samém, że nic na uszczerbek funduszu i krzywdę dzieci, ale na ich pożytek działałem; sama się a tém Wielmożna Sylwestrowiczowa przekonała, w czém też podobnie i mąż oney, jako prawdziwie losem swych dzieci zajęty, rzetelnego spodziewam się nieodmówi świadectwa, Plenipotencyi zaś nikomu nieprzelewałem i takowej, jako po ukończonym już interesie, stosownie do życzenia Aktorki, rzekam się na zawsze. 1826 roku decembra 13 dnia. Antoni Kossakowski.

Roku 1826 miesiąca decembra 13 dnia. Ze takowe oświadczenie do Protokołu Potocznego sądu Grodzkiego powiatu Grodzieńskiego jest zapisane świadczę, Antoni Narzyski Regent Grodzki Powiatu Grodzieńskiego.

Dozwolono drukować. Wilno 18 grudnia 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski

1. Dekretem Oczewistym Ziemstwa Oszmianskiego, sądzona została summa złotych 8,000 dla WJPani Antoniny z Wróblewskich Bogusławskiej jako schedę, po ś. p. Barbarze z Jorczyńskich Wróblewskiej, jaką ilość Hrabia Rudolf Tyzenhauz roku 1827 apryla 23 dnia, przed Aktami Oszmianskiego Powiatu winien opłacić, jesliby kto do tej sukcesyjney schedy miał pretensyjną słuszną zawiadamić się.

1. Podaje się do publiczney wiadomości, iż JW. Jenerał Major Ignatiew mając Naymilościwiej darowane starostwo Lidzkie w Gubernii Grodzieńskiej w ptoie Lidzkim położone na lat 12, bez opłaty kwarty z terminem przyjęcia onego w roku przyszłym apryla 12 dnia, ma zamiar takowe dwónastoletnie prawo władania onym starostwem przekazać albo też wypuścić w administracyą. Zyczący więc nabydź takową posesyją zechce dowiedzieć się o kondycjach u W. Michałowskiego Gubernskiego Sekretarza, mieszkającego w domu własnym na Zarzeczu. R. 1826 gbra 17 dnia. Bonawentura Michałowski G. S.

Wolno drukować Cenzor Ignacy Reszka.

5 Zeszły ś. p. Władysław Hrabia Mostowski wprowadzony przez młodocianość z roku 1813 na 1814 w zaufanie podpisywania obligow, ze wzięciem małego zadatku, albo zupełnie bez pieniędzy, gdy wydał podobnych przeszło na sto tysięcy rubli srebrnych w ośgu jednorecznym niespełna, a w udziale na inny miesiąc jeden po trzydzieście sześć tysięcy rubli takichże, i gdy przekonał się, że obligobiercy, ani tych zwrócić, ani pieniędzy więcej dać postanowili, oświadczeniami urzędowemi pod przysięgą ubliżenia te wyświecił; wymieniając osoby biorące obligi, ilość pieniędzy zawierające i wzięty zadatek. A żądając jak najsprędzej przekonać prawem, i żeby takowe pisma nie zyskały wiary w przewodach, roku 1815 miesiąca gbra 16 dnia za N. 92 i następnych Kuryera Litewskiego, pozwał edyktałnie wszystkich obligobierców, wzywając i przepomnianych nazwiskami, oraz tych, którzy przyczyną zatracenia jakoby obligow, powrót onych wymawiali. W kolei ciąglego odtąd processu, gdy wielu oddało dobrowolnie obligi, za opłatą prawdziwego wziętku, a nie mało, gdy się powierzyło zawodowi prawnemu. i tam uzyskało wyroki zgodne z Prawem,



z tym samym przeciwnie swym usiłowaniam, wszystkie pozostałe, gdy nakoniec unikoziemnie-  
ieam znalazły się, z nakazem zwrotu i wska-  
mna ostatecznemi przez niestanność. Z takich  
ciągłych ostrzeżeń w Publiczności, zawiera to  
poostatnie: Ze jeśli u kogokolwiek znajdował  
się oblię z wykazanych, na Imię Władysława  
Hrabiego Mostowskiego, iż ten waloru zadne, o  
i znaczenia nie mają, sprzecznie wyrokom są-  
dowym zatrzymywany, na wiarę żadną w Pu-  
bliczności i u nikogo partykularnie zasługiwać  
nie może, i z swego nastania przeciw Prawom  
i Ukazom Imiennym od roku 1764 apryla 3 do  
roku 1800 marca 19 i stosownych wyroków są-  
dowych, odpowiedzi prawnej i zwrotowi ulega.  
Roku 1826 miesiąca Grudnia dnia. Za Pełno-  
mocną Plenipotencyą Józef Jastrzębski Sędzia  
Graniczny Zawileyski.

Dozwala się drukować. 1826 roku dnia 1  
grudnia Leon Borowski Cenzor.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mo-  
sci Samowładnego Całą Rossyą. etc. etc. etc.

U Urn Alexandrowi bratu i Elżbiecie w sta-  
nie panińskim pod opieką jego będący siostrze  
Koseckim, zeszłego Mikołaja Koseckiego Tytu-  
larnego Sowieznika i b. Pttgo Prużań. Strapcze-  
go Potomstwu, Pozew przed Sąd Ziemski Pru-  
żański z powództwa Starozakon. Ieka Goldberga  
z odwołaniem się do uprzednich Pozwów, a szcze-  
gólniey dnia 20 apryla t. r. do drzwi Kancel-  
laryi Ziem. Prużań, przybitego, i w drugiej ko-  
pii do Redakcyi Wilen: Gazety Kuryera Litew-  
skiego w Expedycyi Pocz. Prużan: 29 tegoż  
miesiąca apryla oddanego, nazajutrz w Aktach  
Ziem: tegoż powiatu zeznanego, dostatecznie  
skład rzeczy opisującego, i otrzymaney za nim  
w kadencyi juniowy z zyskiem banicyi wieczney  
kondemnacy, oraz całego procederu pod życiem  
oyca obzłłch rozpoczętego wyniesiony w Proś-  
bach: o obwarowanie stanności prawną opłatą na  
wyżey wyrażoną i uprzednio otrzymane konde-  
mnacy — O zwrot i znikczemnienie pisma w ró-  
ku 1818 7bra 26 pod tytułem Prawa Zastawne-  
go na Imię zeszłego Mikołaja Koseckiego w 5000  
rubli assygnacyinych na schedę ziemną z pod-  
danemi w Mattsci Plancie będącą — O przyję-  
cie od żall: się w dowodzie kwitów, rachunku  
i przysięgi — O uchylenie wszelkich pretensyów  
obzłłch — O zwrot przebranych pieniędzy z pro-  
centem, i potrącenie wedle prawa — O inekwi-  
tacyą do wszelkiego po zmarłym Koseckim ma-  
jątku, sposobem extenuacyi i preokupacyi, a z  
kolei do pieniędzy w Ustawie Powszechney O-  
pieki Wileńskiej i gdziekolwiek będących, z wol-  
nym tychże aresztowaniem, i na satysfakcyą na-  
leżności żall: się odebraniem — O zwrot wyda-  
tków prawnych, i o to wszystko, co w czasie  
Sprawy będzie proszono — Pisan z wolną po-  
prawą — 1826 9bra 24 dnia.

1826 xbra dnia wożny niżej podpisany  
tę kopia Pozwu z oryginałem zgodną przed Sąd  
Ziemski Powiatu Prużańskiego po WW. Alexan-  
dra i Elżbietę między sobą rodzeństwo Kosec-  
kich wyniesionego dla umieszczenia w Gazecie  
Kuryera Litewskiego i tym celem przesłania Po-  
cztą do Redakcyi Wileńskiej, w Expedycyi Po-  
cztowej Prużańskiej oddałem.

Adam Rapkko W. P. P.

Dozwolono drukować. Wilno. 13 grudnia  
1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny Symon  
Zukowski.

2 Dnia 6 grudnia z południa przeobodząc  
z domu W. Wołowicza na Zamkowej ulicy le-  
żącego do kościoła s. Jana zgubiono pieczętę  
wolnie na sztyfcie obracającą się, z trzema tar-  
czami, z ametystu, krwawniku i czystego zło-  
ra; uprasza się przeto, aby jeśli kto znalazł  
raczył odnieść do Redakcyi Kuryera Lit.

2. Polecając się łaskawym względem Prze-  
świeatney i Łaskawey Publiczności, niżej wy-  
rażeni artyści sztuki zegarmistrzowskiej; mamy  
honor obowiązać się służyć Prześwieatney, Publi-  
czności, wszelką reparacyą Zegarów stołowych  
i kieszonkowych różnych; także i zegarków cy-  
lindrowych w kamieniach idących, w których-  
by cylindry kamienne, lub kamienie w których  
kolka idą, popękane albo powyrzucane były, wię-  
na żądanie amatora takiej sztuki, jak zagranicą  
obowiązujemy się doroobić; z za ręceniem na pe-  
wny czas regularności, który od przedsięwziętę  
reparacyi, ograniczonym być może: oraz do ze-  
garów grających i innych, które trudność w  
przywiezieniu do miasta sprawują, na mietysee  
jechać, lub zreparowane odwieść i ustawić przy-  
rzekamy niezawodnie. Przy tém ktoby sobie ży-  
czył nowy Zegar ścienny, lub stołowy tygodni-  
wy, albo też kieszonkowy podług upodobania  
jego, zrobić możemy. Poświęcając swoje usłu-  
gi Prześwieatney i Łaskawey Publiczności, która  
umiejąc oenić talenta, wielokroć dawała dowo-  
dy swoich względów dla zagranicznych, tém wię-  
kszą pokładamy nadzieję jako rodacy, mieszkają-  
jący przy Ulicy Ostrobramskiej w domu W.  
Grunerta pod N. 22. Antoni Narkiewicz.  
Piotr Orzechowski.

3. Z przyczyny nieakuratności w odmienia-  
niu Loteryinych Warszawskich Biletów; niżej  
podpisany ma sobie za obowiązek oznaymić przez  
ninieysze biorącym takowe bilety, iż do kaźdey  
klasy powinny być odmienione trzema dniami  
przed oiągnieniem, w kantorze mojej, lub u roz-  
noszczykow brane; i ten, kto o tym zaniedba, tym  
samym straci prawo do następney klasy. Bilety  
zaś niewymienione będą komu innemu wyprze-  
dane, lub odesłane do Dyrekcyi w Warszawie.

Fr. von Auer.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski nad mają-  
tkiem Szarkowszczyzną zeszłego Mateusza Bo-  
guckiego napoczęty, stosownie do ogłoszenia swo-  
jego w dniu 15 idącego miesiąca listopada ad  
fundum przybywszy, dla niejawnienia się kredy-  
torów ze wszelką gotowością, kończyć Taxy i  
Exdywizyi nie mogą, zwłaszcza iż wielu nie-  
przybyło na takowy termin. Zatem Sady swoje  
do dnia 15 miesiąca marca następnego 1827 ro-  
ku odwoławszy, w ostrzeżeniu tychże kredyto-  
row i pretensorów oraz debitorów, jakiemi są  
JWW. Sulistrowskim, aby niewiomością nie  
wymawiali się, że w oznaczonym terminie zje-  
chawazy wezmie Konkursową Sprawę ku oore-  
wistemu ostatecznemu rozwiązaniu, i dla niej-  
wiących się, skutkiem prawa i Remissy wiecz-  
ną Amissyją zapowie, i takowe ostrzeżenie dla  
powtórney awizacyi do Kuryera Litewsko-Wi-  
leńskiego podaje. Działo się w Szarkowszczy-  
źnie 1826 listopada 21 dnia.

Józef Zaba b. P. Z. P. D. Prezydujący Exdy-  
wizor.

Zygryd Buynicki b. Podśudek Exdywizor.

Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdywizor.

Xawier Lenkiewicz Regent.